

Sygn. akt III Ca 806/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Mirella Szpyrka

Sędzia SO Arkadia Wyraz - Wieczorek

SR del. Marcin Rak (spr.)

Protokolant Dominika Tarasiewicz

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2014 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko D. S.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju

z dnia 20 lutego 2014 r., sygn. akt III RC 515/13

1. **oddala apelację;**

2. **nie obciąża powódki kosztami postępowania odwoławczego.**

SSR del. Marcin Rak SSO Mirella Szpyrka SSO Arkadia Wyraz - Wieczorek

Sygn. akt **III Ca 806/14**

UZASADNIENIE

Powódka działająca przez przedstawicielkę ustawową domagała się podwyższenia do kwoty 800 złotych alimentów obciążających pozwanego. W uzasadnieniu pozwu wskazała, że dotychczasowe świadczenie w wysokości 300 złotych ustalone zostało wyrokiem z 4 lipca 2000 roku orzekającym rozwód rodziców uprawnionej. Wywodziła, że od tamtego czasu znacznie wzrosły jej potrzeby przy pogorszeniu sytuacji matki małoletniej. Jednocześnie twierdziła, że sytuacja majątkowa pozwanego jest dobra.

Pozwany uznał żądanie pozwu do kwoty po 400 zł, wnosząc o oddalenie powództwa w pozostałej części. Zarzucił, że dwukrotnie przeszedł zabieg przeszczepu nerki i znajduje się pod opieką lekarza specjalisty i w związku ze stanem zdrowia orzeczono wobec niego całkowitą niezdolność do pracy do dnia 31 maja 2014r. oraz zaliczono pozwanego do osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności. Podał, że uzyskuje rentę w wysokości 415,58 złotych a nadto pracuje w zakładzie pracy chronionej z wynagrodzeniem około 1.200 zł netto miesięcznie. Otrzymuje też zasiłek pielęgnacyjny i dodatek mieszkaniowy w łącznej kwocie 270 zł.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powódki alimenty w kwocie po 400 złotych miesięcznie począwszy od dnia 02 września 2013 roku, do dnia 20-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki płatności którejkolwiek rat, a to w miejsce alimentów ustalonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 04 lipca 2000 roku w sprawie XVII C 3585/99 w kwocie po 300,00 zł miesięcznie; w pozostałej części powództwo oddalił; odstąpił od obciążania stron kosztami postępowania i orzekł o rygorze natychmiastowej wykonalności.

Wyrok ten zapadł po ustaleniu, że wyrokiem z dnia 4 lipca 2000 r. wydanym w sprawie o sygn. akt XVII C 3585/99 Sąd Okręgowy w Katowicach, w sprawie o rozwód między rodzicami małoletniej, zasądził od pozwanego na jej rzecz alimenty w kwocie po 300 zł miesięcznie. Wówczas powódka miała 3 lata, uczęszczała do przedszkola, którego koszt w wysokości 120 złotych pokrywała matka. Koszt utrzymania córki szacowała na 500 złotych. Małoletnia chorowała często na infekcje dróg oddechowych, miała wadę serca. Matka powódki miała 23 lata, nie miała zawodu, korzystała z pomocy finansowej swoich rodziców u których mieszkała. Pozwany miał 27 lat, z zawodu elektromonter. Mieszkał sam, pracował z wynagrodzeniem 560 zł. netto miesięcznie.

Ustalił też Sąd Rejonowy, że aktualnie powódka ma 16 lat i jest uczennicą I klasy technikum budowlanego. Koszty związane z podjęciem nauki wyniosły 1.100 złotych i zostały pokryte przez matkę. Nadto w ubiegłym roku szkolnym pozostałe wydatki z tym związane wyniosły około 500 – 600 złotych. Małoletnia uczęszcza na dodatkowe zajęcia z matematyki i angielskiego, a ich łączny koszt wynosi 40 zł. tygodniowo. Obowiązek szkolny realizuje w terminie. Leczy się z powodu depresji. Zażywa leki, a na ich zakup matka przeznacza 45zł. miesięcznie. Ma wadę zgryzu, wymaga zakupu aparatu ortodontycznego, którego koszt wynosi około 5.000 zł. Pozostałe koszty utrzymania małoletniej wynoszą około 400-500 złotych miesięcznie nie licząc wydatków na odzież i obuwie które zamykają się średnią kwotą 130 zł. miesięcznie. Nadto matka powódki opłaca jej wyjścia na basen lub łyżwy co kosztuje 20 zł. tygodniowo. Koszt telefonu z jakiego korzysta małoletnia to 50 zł. miesięcznie.

Zgodnie z ustaleniami Sądu Rejonowego matka powódki ma 36 lat, z zawodu jest kasjerem – sprzedawcą. W 2010 roku wstąpiła w kolejny związek małżeński a w listopadzie 2012 roku urodziła córkę. Po zakończeniu urlopu macierzyńskiego podjęła pracę w wyuczonym zawodzie z wynagrodzeniem 1.540 zł netto miesięcznie. Jest zdrowa, nie choruje przewlekle. Jej małżonek pracuje z firmie budowlanej z wynagrodzeniem około 1.800 zł. netto miesięcznie. Z tej kwoty 300 złotych miesięcznie przeznacza na alimenty na rzecz syna z poprzedniego związku. Koszty utrzymanie domu zajmowanego z mężem, dwójką dzieci i rodzicami wynoszą łącznie około 750 złotych miesięcznie z czego 500 zł. pokrywają rodzice (dziadkowie powódki) uzyskujący emerytury w łącznej wysokości 3.500 zł. Matka powódki spłaca w ratach po 1.350 zł. kredyt hipoteczny wynoszący 300.000 zł. Spłaca też kredyt po 114 złotych zaciągnięty na zakup komputera dla powódki.

Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że pozwany ma 40 lat, z zawodu jest elektromonterem. Poza powódką nie ma innych osób na utrzymaniu. Egzekucja alimentów na rzecz powódki jest skuteczna, są regulowane na bieżąco. Poza alimentami pozwany nie przyczynia się do zaspokajania potrzeb córki. W przeszłości sporadycznie przekazywał córce kwoty od 60 do 150 zł. Czasami dawał prezenty. Pozwany nie kontaktuje się ze szkołą córki. Zabrał ją na 7 dni nad morze w czasie wakacji. Pokrył koszt tego wyjazdu z pożyczki. Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS pozwany został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy do dnia 31 maja 2014 r., a nadto orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności z dnia 5 marca 2013 r. został zaliczony do znacznego stopnia niepełnosprawności ze wskazaniem niezdolny do pracy. Pozwany otrzymuje świadczenie rentowe w kwocie 960 zł netto miesięcznie, przy czym z uwagi na potrącenia egzekucyjne należnych małoletniej alimentów wysokość faktycznego świadczenia wynosi 415 zł miesięcznie. Pozwany jest zatrudniony firmie ochroniarskiej z wynagrodzeniem 1.247,03 zł netto miesięcznie, na podstawie umowy o pracę na czas określony do 31 grudnia 2016 r. Choruje przewlekle, dwukrotnie przeszedł zabieg przeszczepu nerki w 2004 r. i 2010 roku. W związku z tym zażywa lekarstwa, na które miesięcznie przeznacza 400 zł. Ponadto choruje na nadciśnienie i cukrzycę polekową, ponosi też koszty dojazdu do poradni nefrologicznej w K., pod opieką której pozostaje. Rozpoznano u niego podejrzenie osteoporozy. Mieszka sam, a średni koszt utrzymania lokalu wynosi 680 złotych miesięcznie. Wymaga specjalnej diety w związku z czym na wyżywienie potrzebuje około 600 zł. miesięcznie.

Na środki czystości wydaje 150 zł. miesięcznie, na obuwiu 200 zł. rocznie, odzież 150 zł co dwa miesiące. Nie posiada majątku, samochodu, ani nieruchomości. Otrzymuje z MOPS w K. dodatek mieszkaniowy w wysokości po 122,46 zł miesięcznie oraz zasiłek pielęgnacyjny w wysokości 153 zł miesięcznie. Jest zadłużony wobec likwidatora funduszu alimentacyjnego na kwotę około 10.000 złotych, posiada też zadłużenie w kwocie około 12.000 złotych z tytułu kredytu zaciągniętego w trakcie trwania związku małżeńskiego z matką powódki. Spłaca pożyczkę w miesięcznych ratach po 150 zł.

Mając na względzie te ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy powołał art. 138 k.r.o. i 135 k.r.o. jako podstawę wyrokowania. Wskazał, że w ciągu ponad trzynastu lat od daty ostatniego orzekania o alimentach wzrosły potrzeby dorastającej powódki. Cały trud zarówno wychowania i utrzymania małoletniej spoczął na jej matce, która co prawda osiąga dochód w wysokości 1.540,00 zł netto miesięcznie, jednakże ma też na swoim utrzymaniu drugą małoletnią córkę. W takich okolicznościach pozwany powinien winien wspierać matkę małoletniej poprzez łożenie stosownych kwot na rzecz swojej córki.

Oceniając zakres zmian jakie zaszły w sytuacji małoletniej Sąd Rejonowy wskazał, że jest ona uczennicą szkoły średniej, co generuje określone koszty pokrywane przez jej matkę. Nadto małoletnia korzysta z dodatkowych płatnych zajęć, przyjmuje też lekarstwa w związku z depresją. Wymaga okularów korekcyjnych i aparatu ortodontycznego, a także bieżących środków utrzymania.

Sąd Rejonowy miał też na względzie, że znaczącą część wydatków mieszkaniowych pokrywają rodzice matki powódki wspólnie zamieszkujący w jednym domu. Na wysokość alimentów obciążających pozwanego nie powinna mieć też wpływu spłata kredytu zaciągniętego na budowę tegoż domu.

Oceniając sytuację pozwanego Sąd Rejonowy wskazał, że w dacie poprzedniego orzeczenia o alimentach pozwany był zdolny do pracy i nie chorował. Obecnie jest niepełnosprawny w stopniu znacznym i niezdolny do pracy. Jego aktualny dochód wynosi około 2.200 złotych netto. Sąd Rejonowy powołał pogląd Sądu Najwyższego zgodnie z którym nie można wymagać od inwalidy, aby przedsięwziął starania o uzyskanie dochodów z takim wysiłkiem, który przekracza jego możliwości fizyczne i w konsekwencji mógłby zaważyć na jego zdrowiu w sposób ujemny. Ocena możliwości zarobkowej w sensie art. 135§1 k.r.o. nie może się wyrażać w wymaganiu aktywizacji działalności zarobkowej z uszczerbkiem dla zdrowia. Przy ocenie zakresu obowiązku alimentacyjnego - należy brać pod uwagę także usprawiedliwione potrzeby własne zobowiązanego.

W tym aspekcie Sąd Rejonowy wskazał, że pozwany ponosi stałe koszty leczenia, wymaga też specjalnej diety, a łączne wydatki z tego tytułu przekraczają 1.000 zł. miesięcznie. Nadto tenże Sąd miał na względzie osobiste starania pozwanego, który sfinansował wspólny wyjazd z córką nad morze w okresie letnim.

Okoliczności te doprowadziły Sąd Rejonowy do wniosku, że kwota alimentów w wysokości po 400 zł (do jakiej pozwany uznał powództwo) jest adekwatna do możliwości zarobkowych pozwanego i obecnych usprawiedliwionych potrzeb małoletniej.

Orzeczenie o kosztach uzasadnione zostało treścią art. 102 k.p.c. oraz art. 113 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zaś o rygorze natychmiastowej wykonalności treścią art. 333§1 pkt 1 k.p.c.

Apelację od tego wyroku w części oddalającej powództwo wniosła powódka zarzucając naruszenie art. 135 k.r.o. poprzez błędne przyjęcie, że przyznana kwota alimentów zaspokaja usprawiedliwione potrzeby powódki. W uzasadnieniu wskazała, że wedle poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych dochód matki powódki i jej męża wynosi łącznie 3.353,10 złotych miesięcznie, po odliczeniu kosztów utrzymania na życie pozostaje 1.646 złotych to jest około 410 zł. na osobę podczas gdy pozwanemu z dochodu wynoszącego łącznie 2.480 złotych netto miesięcznie, po odliczeniu kosztów jego utrzymania pozostaje do wyłącznej dyspozycji 1.650 złotych. Zarzuciła, że Sąd Rejonowy błędnie przyjął, że koszt utrzymania 16 - letniej powódki jest jedynie o 100 złotych wyższy od kwoty jaka była przeznaczana na jej rzecz w okresie ostatniego orzeczenia o alimentach, gdy miała 3 lata.

Formułując te zarzuty domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i podwyższenia alimentów do kwoty po 800 zł. miesięcznie.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne dotyczące sytuacji materialnej i osobistej stron były prawidłowe, a ocena zebranego materiału dowodowego przeprowadzona została zgodnie z art. 233§1 k.p.c. Dokonując ustaleń Sąd Rejonowy nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów albowiem na podstawie zaofiarowanych przez strony dowodów wyprowadził w tymże zakresie prawidłowe wnioski zgodnie z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy ogólnej.

Ustalenia te Sąd Okręgowy uznał za własne zwłaszcza, że skarżąca ich nie kwestionowała. Zarzuty apelacji dotyczyły bowiem naruszenia przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę oceny zakresu aktualnego obowiązku alimentacyjnego.

W rozpoznawanej sprawie nie budziło wątpliwości, że od czasu ostatniego wyroku alimentacyjnego wystąpiła zmiana stosunków, która zgodnie z art. 138 k.r. i o. uzasadniała zmianę orzeczenia alimentacyjnego. Okoliczności tej nie kwestionował sam pozwany, który uznał powództwo o podwyższenie alimentów do kwoty 400 złotych miesięcznie.

Rozstrzygnięcie sporu sprowadzało się więc ostatecznie do ustalenia zakresu świadczeń należnych powódce od pozwanego.

Zgodnie z art. 135 k.r.o. zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego.

Jak się powszechnie przyjmuje usprawiedliwione potrzeby dziecka powinny być oceniane nie tylko na podstawie wieku, lecz również miejsca pobytu dziecka, jego środowiska, możliwości zarobkowych zobowiązanych do jego utrzymania i wielu okoliczności każdego konkretnego przypadku. Usprawiedliwionych potrzeb nie można odrywać zwłaszcza od pojęcia zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Pojęcia te w praktyce pozostają we wzajemnej zależności i obie przesłanki wzajemnie na siebie rzutują, zwłaszcza przy ustalaniu przez sąd wysokości alimentów.

Podzielić należy powołany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku pogląd zgodnie z którym nie można wymagać od zobowiązanego do alimentacji podejmowania takich starań o uzyskanie dochodu, które negatywnie wpływałyby na jego zdrowie. Nie można też pomijać uzasadnionych potrzeb własnych uprawnionego.

W tym kontekście uznać należało, że pozwany ponad wymaganą od niego miarę wykorzystuje możliwości zarobkowe. Wszak podjął zatrudnienie pomimo, że jest osobą w znacznym stopniu niepełnosprawną, a nadto formalnie niezdolną do pracy. Stan jego zdrowia będący skutkiem dwukrotnych transplantacji nerki, wymaga ciągłych wizyt lekarskich, stałego przyjmowania leków i zwiększonych wydatków na wyżywienie w związku z koniecznością utrzymywania specjalnej diety. Koszty z tym związane przekraczają kwotę 1.000 złotych miesięcznie i są niezbędne dla zapewnienia pozwanemu możliwości podstawowego funkcjonowania. Suma wszystkich uzasadnionych wydatków pozwanego, nie licząc zobowiązań kredytowych, wynosi około 1.900 złotych. Co prawda suma uzyskiwanych świadczeń wynosi 2.480 złotych brutto, jednak nie można pominąć, że 153 złote stanowi zasiłek pielęgnacyjny, który zgodnie z art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 roku o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. z 2013 roku, poz. 1456 ze zm.) przyznawany jest w celu częściowego pokrycia wydatków wynikających z konieczności zapewnienia opieki i pomocy innej osoby w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji. Świadczenie to zaspokaja więc niezbędne potrzeby własne pozwanego, wynikające z jego bardzo złej sytuacji zdrowotnej, co więcej zgodnie z art. 833§6 k.p.c., nie podlega

egzekucji. Zatem fakt uzyskiwania tego zasiłku nie może wpływać na ocenę zdolności alimentacyjnej pozwanego. W konsekwencji dochód adekwatny dla ustalenia zakresu obowiązku przyczyniania się do utrzymania powódki wynosi niewiele ponad 2.300 złotych, przy usprawiedliwionych wydatkach własnych na poziomie 1.900 złotych. Co istotne, dochód ten uzyskiwany jest w wyniku starań wyższych niż te, których możnaby oczekiwać gdy zważy się na stan zdrowia pozwanego.

Zatem brak było podstaw do twierdzenia, aby pozwany był w stanie łożyć na rzecz córki kwotę wyższą niż wskazana w zaskarżonym wyroku.

Prawidłowości kwestionowanego apelacją rozstrzygnięcia nie mógł podważyć błędny wniosek Sądu Rejonowego, że kwota 400 złotych jest odpowiednia do usprawiedliwionych potrzeb powódki. Upływ czasu sprawił, że uzasadnione aktualnym stopniem rozwoju małoletniej potrzeby są niewątpliwie na wyższym poziomie. Rzecz jednak w tym, że pozwany ze wskazanych wyżej, niezależnych od siebie przyczyn nie jest w stanie świadczyć na rzecz córki kwoty przewyższającej ustaloną zaskarżonym wyrokiem. Jak natomiast wskazano wysokość alimentów uzależniona jest nie tylko od potrzeb osoby uprawnionej ale i – w równym stopniu – od możliwości zobowiązanego.

Z tych też względów Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną, a to na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu postępowania odwoławczego orzeczono w oparciu o art. 102 k.p.c. uznając, że z uwagi na charakter roszczenia i sytuację materialną małoletniej pozwanej brak jest podstaw do obciążania jej jako przegrywającej, zwrotu tych kosztów na rzecz powoda.

SSR del. Marcin Rak SSO Mirella Szpyrka SSO Arkadia Wyraz - Wieczorek